

PCHEŁKA

Nr 245 - 246

wrzesień – październik 2021

Gazetka
Szkoły Podstawowej nr 19
w Jaworznie



SPIS TREŚCI

str. 3 - 8	Klasa pierwsza
str. 9 - 10	Z życia klasy drugiej
str. 10 - 12	Klasa trzecia
str. 13 - 14	Co piszczy w klasie czwartej
str. 15 - 16	Agencja informacyjna klas starszych
str. 17	Zagadka dla młodszego i starszego
str. 18	Uśmiechnij się!

WAŻNE DATY:

18.09.21	Klasowy rajd na Grodzisko
20.09.21	Wycieczka do Ogródzieńca
1.10.21	Święto Pieczonego Ziemniaka
12.10.21	Wizyta w „Bajce pana Kleksa”

Klasa pierwsza

W tym roku szkolnym klasa pierwsza liczy 22 uczniów. Kilkoro z nich postanowiło napisać kilka słów o sobie, posłuchajcie...

Mam na imię Przemek. Jestem uczniem klasy 1. Przed rozpoczęciem nauki w Szkole Podstawowej nr 19 chodziłem do przedszkole „Malutkie Misie” w Jaworznie. Lubię chodzić do mojej nowej szkoły. Poznałem tu dużo kolegów. Nauczyciele są super. W czasie lekcji jest fajnie, ale najbardziej lubię przerwy i wf. W czasie wolnym lubię jeździć na wycieczki z rodzicami i bawić się z moim psem Lupo.

Przemek Ochyl

Mam na imię Blanka. Przez trzy lata chodziłam do przedszkola w SP 19, gdzie miałam dużo koleżanek. Z niektórymi zaczęłam naukę w 1 klasie. Moim ulubionym zajęciem jest zabawa z psem i kotem. Bardzo lubię chodzić na spacer, bawić się lalkami i rysować. W szkole podoba mi się nauka literek zamiast szlaczków. Bardzo się cieszę, że moją wychowawczynią jest taka super Pani jak Pani Marzenka. Lubię chodzić do szkoły.

Blanka Łysik

Mam na imię Lenka i mam 7 lat. Przez trzy lata uczęszczałam do przedszkola, które znajduje się w naszej szkole i bardzo je lubiłam. Teraz chodzę do pierwszej klasy, a w naszej szkole najbardziej podobają mi się lekcje wychowania fizycznego i zajęcia plastyczne. Bardzo lubię moją wychowawczynię - Panią Marzenkę i swoje koleżanki i kolegów z klasy.

Moją pasją są zwierzęta, zwłaszcza psy, konie i kotki. W domu mam pieska, który wabi się Maksiu i jest moim najlepszym przyjacielem. W wolnych chwilach jeżdżę z rodzicami do stajni Pana Michała, gdzie jeżdżę na koniach. Najlepiej lubię jeździć na klaczy o imieniu Bajka.

Lena Reszka

Nazywam się Hania Kuchmacz. Chodzę do pierwszej klasy. Lubię chodzić do naszej szkoły, bo mam bardzo fajne koleżanki i kolegów. Do przedszkola chodziłam w Chrzanowie. Bardzo lubię śpiewać i dlatego co roku brałam udział w różnych Konkursach Piosenek, w których udało mi się zająć miejsca na podium. Razem z moją mamą Asią mamy wspólne hobby, którym jest ceramika, czyli lepienie z gliny. Ulepiłyśmy już wiele fajnych przedmiotów. Jest to super zabawa i wszystkim ją polecam.

Hania Kuchmacz



PIECZONY ZIEMNIAK

1 października w naszej szkole odbyło się Święto Pieczonego Ziemniaka. Były pyszne ciasta, wspaniałe ziemniaki i kiełbaski, które przygotowali nasi niezastąpieni Rodzice. Pojawił się również kącik urody, super fotobudki wykonane przez Rodziców pierwszaków i nasz Panie, dmuchaniec i pyszny popcorn. Najmłodsi mieli okazję z bliska zapoznać się ze sprzętem strażackim, dzięki obecności Straży Pożarnej z Byczyny. To była naprawdę udana impreza.



Wizyta w Bajce pana Kleksa

Uczniowie klasy I i III 12 października odwiedzili „Bajkę pana Kleksa”. Jest to interaktywna, multimedialna ekspozycja, która jest podzielona na 8 stref tematycznych (pomieszczenia są inspirowane krainami z serii przygód o Ambrozym Kleksie): Ostatni Rezerwat Przyrody, Kraina Szpaka Mateusza, Psi Raj, Bajdocja, Abecja, Planeta Fantazja i Złomowisko Robotów.

Dzieci przechodziły przez całą ekspozycję pod okiem Przewodnika - doświadczonego animatora, stylizowanego na postać Adasia lub Agnieszki, którzy pełnią funkcję pomocników pana Kleksa. Ich zadaniem jest zaangażowanie dzieci do wspólnej zabawy.

Dzieci podczas zwiedzania wykonywały różne zadania i rozwiązywały zagadki. Zabawa była super, polecamy wszystkim.

PROJEKT ARTE

W tym roku szkolnym klasy I–III biorą udział w projekcie ARTE, który jest cyklem zajęć edukacyjnych, poprzez kulturę i sztukę z elementami arteterapii. Zajęcia prowadzi pani Katarzyna Pokuta. Pierwsze zajęcia odbyły się w październiku. Podczas spotkania uczniowie słuchali opowiadania, wyrażali swoje emocje, odczucia.



Z życia klasy drugiej

KLASOWY RAJD NA GRODZISKO

W sobotę rano, 18 września, wybraliśmy się na wycieczkę klasową. Choć było pochmurnie, przyszli prawie wszyscy. Zanim wyszliśmy, tata zawiązywał nam oczy i mieliśmy tak trafić do bramy. Każdemu wydawało się, że idzie prosto, a jednak skręcaliśmy w prawą lub lewą stronę. Potem szliśmy przez las. Gdy wyszliśmy na otwartą przestrzeń, tata pokazał nam pułapkę wodną. Powoli zmierzaliśmy w stronę Grodziska. Po drodze tata opowiadał nam o zwierzętach, które możemy spotkać w naszym lesie: sarnach, lisach, dzikach i jeleniach. Po kilku minutach doszliśmy do ławki. Tam tata poczęstował nas pyszną herbatą z sokiem z czarnego bzu. Przed nami rozpościerał się wspaniały widok, który dokładniej mogliśmy oglądać przez lornetkę. Przy okazji uczyliśmy się stron świata. Jak już zjedliśmy i napiliśmy się, poszliśmy dalej. Potem tata uczył nas węzła ratowniczego, a dalej w lesie opatrywaliśmy ranę narysowaną pisakiem. Później już szliśmy w stronę Bagienka, a za nim chodziliśmy po polu kukurydzy. Każdy wziął sobie do domu po jednej kolbie kukurydzy. Byliśmy jeszcze przy paśniku. Na koniec poszliśmy na plac zabaw koło klubu Kasztan, gdzie bawiliśmy się i jedliśmy kiełbaski z ogniska.

Leon Niemczyk

WYJAZD DO KINA

6 października wybraliśmy się z naszą Panią do kina. Pojechaliśmy tam z okazji Dnia Chłopaka. Obejrzeliśmy film pod tytułem „Jak rozmawiać z psem”. Głównym bohaterem był dwunastoletni Oliwier i jego pies Henry. Przeżywają oni wiele ciekawych, śmiesznych i niebezpiecznych przygód. Pewnego razu chłopiec przeprowadza eksperyment, w wyniku którego słyszy myśli swojego psa. Niestety, źli ludzie dowiadują się o niezwykłych zdolnościach chłopca, więc go porywają. Na ratunek przyjacielowi z pomocą idzie Henry. Zwołuje wszystkie psy z ulicy, które pomagają mu w ucieczce od porywaczy. Film bardzo mi się podobał. Chciałbym, tak jak bohater tego filmu, słyszeć myśli mojego psa.

Wojciech Bolbot

Klasa trzecia

Wycieczka do Ogrodzieńca

20 września klasy druga i trzecia wybrały się na wycieczkę do Ogrodzieńca. Wrażenia z wycieczki do Ogrodzieńca opisują trzecioklasiści...

Na wycieczkę do Ogrodzieńca wybraliśmy się w poniedziałek. Gdy dotarliśmy, zjedliśmy śniadanie i poszliśmy zwiedzać zamek z przewodnikiem. Przewodnik opowiadał różne legendy o zamku. Jednak najbardziej podobała mi się legenda o czarnym psie. Czarny pies strzegł studni i jej skarbów. Po zwiedzaniu zamku poszliśmy do parku doświadczeń. W parku doświadczeń najbardziej podobał mi się wir wodny. Następnie poszliśmy do parku rozrywki. W parku rozrywki był dmuchaniec i tor przeszkód. Dla chętnych były symulatory. Na koniec poszliśmy do sklepików po pamiątki. Dla mamy kupiłam pierścionek, a dla taty magnes oraz dla siebie kostkę Rubika. Na wycieczce było bardzo fajnie i to była moja najlepsza wycieczka.

Karolinka

Zamek w Ogrodzieńcu to wspaniała atrakcja dla dzieci i największy zamek Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Mimo że nie dopisała nam pogoda, zwiedzanie ruin było bardzo ciekawe. Zamek zbudowano w XIV wieku. Możemy tam obejrzeć dawne narzędzia tortur. Zobaczyliśmy klatki błaznów, żelazną dziewicę i maskę klamby. Łatwo można wyobrazić sobie jak wyglądało życie na zamku w dawnych czasach. Odwiedziliśmy również park doświadczeń fizycznych, w którym dowiedzieliśmy się dużo nowych rzeczy, a na koniec wycieczki udaliśmy się do parku rozrywki. Wycieczka była bardzo udana.

Iga



Co piszczy w klasie czwartej?

Wakacyjne wspomnienia

Zaraz po odebraniu świadectwa pojechałem z rodzicami nad morze do Świnoujścia. Podróż trwała aż osiem godzin, ale jakoś poradziłem sobie z jej trudem.

Żeby dostać się do Świnoujścia, musieliśmy przepłynąć promem „Krasibór”. Była to krótka przeprawa – trwała zaledwie pięć minut. Parę dni plażowaliśmy, bo była wspaniała słoneczna pogoda. Na zakończenie pobytu wypożyczyliśmy z tatą motorówkę wodną. Ale to była frajda! Skakaliśmy po falach i ścigaliśmy się z wiatrem.

Pewnego dnia kupiliśmy bilety na wycieczkę katamaranem. Zwiedziliśmy wszystkie pobliskie wyspy. Widziałem nawet orła bielika – był ogromny. Dużo jeździłem na hulajnodze. Były tam trzy ścieżki zdrowia – morska, zdrowia i historyczna. Moją ulubioną to ta druga – mogłem tam poćwiczyć.

Nasze morze jest bajeczne. Uwielbiam tam jeździć na wakacje. W przyszłym roku może odwiedzę Trójmiasto.

Olaf Kurzeja

Kiedy wróciłam z obozu, już następnego dnia pojechałam nad morze do miejscowości Pleśna. Obok niej leży miejscowość Gąski obfitująca w budki z lodami i goframi oraz stragany.

Nasza plaża była szeroka i piękna. Z domku do morza mieliśmy około dziesięciu minut spaceru. Chociaż woda była zimna, to i tak się w niej kąpałam. Często jeździliśmy na rowerach. W pokoju mieszkałam z siostrą.

Szkoda, że wakacje tak szybko się skończyły.

Matylda Zarzeczny



Część wakacji spędziłam na koloniach w Zakopanem. Bardzo mi się tam podobało.

Jeździliśmy na różne wycieczki. Jedną z nich była wyprawa na Gubałówkę. Wjechaliśmy na nią kolejką. Podziwiałam z niej piękne widoki gór. Byliśmy też w aqua parku. Jest tam wiele ciekawych zjeżdżalni, a także bardzo głęboki basen.

Bardzo podobało mi się również w parku linowym. Wszystkie było takie malutkie.

Oliwia Kita

Agencja informacyjna klas starszych

„BohaterON w Twojej szkole”

P 15 października na lekcji historii ósmoklasiści realizowali zajęcia pod hasłem „BohaterON w Twojej Szkole”.
Najpierw uczniowie zapoznali się z ideą akcji. Dowiedzieli się, jakie są jej założenia oraz do kogo jest skierowana. Następnie uczniowie podzieleni na 5 grup – po zapoznaniu się z materiałami źródłowymi – przygotowywali mapy myśli na zlecone im tematy. Analizowali przyczyny Powstania Warszawskiego oraz jego wybuch. Odtwarzali przebieg wydarzenia. Szacowali szanse Powstańców na wygranie starcia z Niemcami. Wgłębiali się w problem dzisiejszej oceny wydarzenia przez historyków. Zespołowa praca była dla uczniów świetną okazją do dyskusji i dzielenia się swoimi spostrzeżeniami.

Po zajęciach chętni uczniowie przygotowali projekty życzeń dla Powstańców. Cieszymy się, że już trzeci raz mogliśmy przyłączyć się do akcji wysyłania kartek dla tych wyjątkowych Osób.



„Mój pies”

Moja najlepsza czworonoga przyjaciółka to Masza. Jest rasy samoyed. Mieszka ze mną w domu. Obecnie ma siedem miesięcy. Jej legowisko znajduje się w salonie, blisko mojego pokoju.



Masza ma białe gęste, puchate futro. Kolor jej oczu jest niebieski. To średniej wielkości pies. Ma długi ogon i podłużny pyszczyk, który sprawia, że odnosi się wrażenie, iż suczka nieustannie się uśmiecha. Masza jest małą „psują”. Wciąż psoci i niszczy moje rzeczy. Ma dużo energii i ciągnę ochęć na zabawę. Jest hałaśliwa. Bardzo lubi szczekać. Jest lojalna. Myślę, że nigdy mnie nie zostawi. Mimo że jest rozbrykana, lubi się przytulać.

Mam nadzieję, że Masza przeżyje jeszcze wiele lat i zawsze będzie u mojego boku.

Liwia Pieczara, kl. VII



**Zagadka
dla młodszego i starszego**

Kto zjadł cukierki?

Pół godziny temu na stole leżała porcja cukierków, a teraz ich nie ma. Ojciec spojrzał srogo na swoich dwóch dynów i dwie córki.

- Kto zjadł słodczy? - zapytał.
- Ja nie - odparła Joasia.
- To któraś z dziewczyn - powiedział Rysiek.
- Nie, nieprawda - zawołał Marek. - To Rysiek zjadł.
- To nieprawda - rzekła Hania.

Z długoletniego doświadczenia ojciec wiedział, że troje z nich zawsze mówi prawdę, a jedno zawsze kłamie. A więc prawie natychmiast wiedział, kto zjadł słodczy.

Pytanie: Kto to był i jak do tego ojciec doszedł?

Odpowiedź już w następnym numerze!!!

**Uśmiechnij
się!**

Na boisku szkolnym rozmawia dwóch kolegów:

- Wiesz, wczoraj rzucałem monetą z postanowieniem, że jeśli wypadnie reszka, to wezmę się do nauki, a jak orzeł, to pójdę na dyskotekę.
- I co, wypadł ci orzeł?
- Tak, wprawdzie dopiero za piątym razem, ale wypadł!

Po klasówce z matematyki rozmawiają dwaj koledzy:

- Ile zrobiłeś zadań?
- Ani jednego.
- Ja też. Pani znowu powie, że ściągaliśmy od siebie.

Nauczyciel na lekcji matematyki:

- Moniko, skoro w jednej dłoni mam 9 jabłek, a w drugiej mam 7 jabłek to znaczy, że...?
- To znaczy, że ma pan bardzo duże dłonie, proszę pana